

Iphone'y przy uszach albo oczy na tabletach
Fotki twojej panny w bazie danych Zuckerberga
Jesteś jeszcze albo znowu coś mi cię zagłusza
Życie na serwerach, megabajty to ich dusza
Wachowscy bracia? Przestań, chyba siostra i brat
Szukasz wybrańca, ale został tylko diabła adwokat
I kurwa dawno już połyka mnie amnezja, zrozum
Nie czuję mrozu, ale staję się powoli jak z lodu
Wiesz, wytapetuję tu w was dźwięk, oni zapytają nas "Gdzie?"
Manewrujemy jak wiatr, cień wykolejony z tych barier
Wytypowany jak as kier, karty na stół, Texas Hold'em
Sztuka versus debile i technologie
Zaraz, jesteś raperem jak twój kumpel i siostra
No ale propsy co najwyżej twojej starej za obiad
Dziś za łatwo być artystą, zdycha kreatywność
Dobre łącza, dobre promo, ale to wszystko

Jeśli wartości dawno są jak transfer, szczerze
Wyloguj mnie stąd za nim zasnę, mierzę
Poza ich umysłową astmę, w ciebie
Gdy oczy błyszczą nieustannie, wierzę

Jeśli wartości dawno są jak transfer, szczerze
Wyloguj mnie stąd za nim zasnę, mierzę
Poza ich umysłową astmę, w ciebie
Gdy oczy błyszczą nieustannie, wierzę

Może fajnie byłoby się zgubić, ale zapomnij
Już dawno jesteś w GPS'ach swoich znajomych
Niewolnik? Nie wiem – sam powiedz czy dobra teza
Jeśli masz przy sobie ludzi, zawsze chcą cię zmieniać
Ej, słyszysz to, to chyba znowu wygrał ktoś
Stąd przyczyny anemii moich myśli, bo
Znów zbanowani, uwierz mi, że masz paraliż
Jak duszę się, to musisz też tu się udławić
I wskazujące palce sztywne do mojej krtani mi
Komplikują znacznie parcie i sens granic mych
Czuję, znowu są za blisko, nie chcę ich, nie
Jeśli korygujesz dystans, uwierz mi, łudzisz się
Znów pierdolona presja i podarty ciąg na
Papilarnych elementach moich rąk, a
Życie daje questy jak MMO gra
Życie daje questy tak jak MMO gra

Jeśli wartości dawno są jak transfer, szczerze
Wyloguj mnie stąd za nim zasnę, mierzę
Poza ich umysłową astmę, w ciebie
Gdy oczy błyszczą nieustannie, wierzę

Jeśli wartości dawno są jak transfer, szczerze
Wyloguj mnie stąd za nim zasnę, mierzę
Poza ich umysłową astmę, w ciebie
Gdy oczy błyszczą nieustannie, wierzę